

Szczyt Unii Europejskiej

26 marca 2011

UNIA EUROPEJSKA. 25 marca w Brukseli trwał drugi dzień szczytu, poświęcony kryzysowi w Portugalii, która po Grecji i Irlandii może stać się kolejnym krajem strefy euro potrzebującym pomocy. Przywódcy będą też rozmawiać o Japonii i wzmocnieniu bezpieczeństwa jądrowego w UE.

24 marca przywódcy UE przyjęli pakiet środków gospodarczych, który ma wzmacniać wspólną walutę euro i jej stabilność. Wśród przyjętych środków jest formalna decyzja o zmianie Traktatu z Lizbony w celu powołania stałego, antykryzysowego mechanizmu ratowania w potrzebie krajów strefy euro oraz pakt na rzecz zwiększenia konkurencyjności euro otwarty także dla krajów spoza eurolandu, zwany „Paktem Euro Plus”.

Przywódcy potwierdzili, że pula środków na ratowanie krajów strefy euro dostępna w obecnym, tymczasowym funduszu wzrośnie do 440 mld euro – z obecnych 250 mld. Zwiększenie środków funduszu ma na celu uspokojenie rynków finansowych, by wiadomo było, że w razie potrzeby partnerzy są w stanie pomóc kolejnym krajom potrzebującym wsparcia. Chodzi o Portugalię, która pogrążyła się w kryzysie politycznym po odrzuceniu przez parlament w Lizbonie radykalnego, antykryzysowego planu, który miał doprowadzić do redukcji deficytu budżetowego do 3 proc. PKB w 2012 r. Po przegranym głosowaniu 23 marca premier José Sócrates podał się do dymisji. Portugalia znalazła się pod presją rynków: w czwartek agencja ratingowa Fitch obniżyła jej ocenę kredytową o dwa stopnie: do A-, nie wykluczając jej dalszego obniżenia. Rentowność 10-letnich obligacji portugalskich wzrosła do 7,9 proc. rocznie. „Europejczycy nie pozostawiają Portugalii samej sobie” – zapowiedział na zakończenie pierwszego dnia szczytu szef grupy euro, premier Luksemburga Jean-Claude Juncker. Oszacował na 75 mld euro możliwą pomoc dla Portugalii, jeśli będzie taka konieczność.

Jeżeli chodzi o Japonię, to wnioski końcowe ze szczytu mówią, że „Unia Europejska udzieli wsparcia Japonii borykającej się z wyzwaniami stojącymi przed nią w wyniku trzęsienia ziemi i tsunami, które uderzyły w ten kraj, przynosząc tak tragiczne skutki”. Ponadto przywódcy wyrażą gotowość dostarczenia dalszej pomocy, gdy Japonia się o nią zwróci.

24 marca przywódcy przyjęli też deklarację o Libii, w której ocenili, że działania międzynarodowej koalicji, zgodnie z mandatem RB ONZ, „znaczaco przyczyniły się do ochrony ludności cywilnej zagrożonej atakami i pomogły chronić życie”. Podkreślili gotowość do podjęcia operacji humanitarnej w Libii z wykorzystaniem zasobów wojskowych w celu ewakuacji uchodźców do krajów ich pochodzenia, a także by promować dialog z libijskimi siłami opozycji, w tym tymczasową Radą Narodową w Bengazi. Zapowiedzieli też, że UE jest gotowa wdrożyć dalsze sankcje wobec przywódcy libijskiego reżimu, w tym środki, które zapewnią, że dochody z gazu i ropy nie trafiają do (Muammara) Kaddafiego. Apelowwała o to przed szczytem kanclerz Niemiec Angela Merkel.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)